



Jest więźniem we własnym mieszkaniu! Pani Zofia zмага się ze złośliwym nowotworem i... bezdusznoscia

data aktualizacji: 2018.03.27



"Jestem więźniem we własnym mieszkaniu!" - mówi niepełnosprawna, poruszająca się na wózku inwalidzkim Zofia Gula, mieszkająca w bloku przy ulicy Zielonej w Iławie. Od czterech lat walczy ze złośliwym nowotworem, przeszła amputację nogi. Ale bardzo poważna choroba i niepełnosprawność nie są jedynym problemem. Pani Zofia nie może samodzielnie opuścić znajdującego się na parterze mieszkania, do którego prowadzi kilka stopni. Pomógłby montaż przyschodowej platformy dla osób niepełnosprawnych, ale... z niezrozumiałych względów nie wyraziła na to zgody wspólnota.

Zaledwie jeden na 100 tysięcy pacjentów cierpi na nowotwór tak złośliwy, jak ten, który odebrał zdrowie i sprawność pani Zofii.

- Już od czterech lat walczę z chorobą - mówi kobieta. - Miałam już kilka operacji, obecnie cztery razy w miesiącu muszę jeździć na chemioterapię do Warszawy. W listopadzie ubiegłego roku amputowano mi nogę. Musiałam wybrać: noga albo życie...

Gdy trzeba wyjechać do szpitala, małżeństwo wzywa na pomoc strażaków. W transporcie chorej pomagają wtedy funkcjonariusze z jednostki Państwowej Straży Pożarnej z Iławy.

- Możemy też liczyć na naszych sąsiadów. Gdy akurat są w budynku, pomagają we wniesieniu żony do mieszkania - mówi Lucjan Gula.

Ale w godzinach pracy, gdy budynek pustoszeje, są zdani sami na siebie. Wtedy znajdujące się na parterze mieszkanie staje się dla pani Zofii więzieniem.

- Chciałabym i powinnam być samowystarczalna, w miarę możliwości niezależna - mówi pani Zofia. - O to, by tak mogło być, walczymy już od grudnia 2016 roku, gdy wprowadziliśmy się na Zieloną.

- Napisaaliśmy niezliczoną ilość pism, wniosków - opowiada pan Lucjan. - Niestety, dotychczas nie przyniosło to rezultatu, a nasz codzienny dramat trwa nadal. Dopiero niedawno, gdy sprawę nagłośniła pani Krystyna Szafryna-Żęgota ze Stowarzyszenia Promyk w Iławie, wydaje się, że coś się ruszyło.

Małżeństwo sygnalizowało potrzebę montażu infrastruktury umożliwiającej transport osoby niepełnosprawnej już na etapie sporządzania aktu notarialnego z deweloperem dotyczącego zakupu mieszkania. Już wtedy pani Zofia poruszała się na wózku inwalidzkim. W związku z tym Iławskie Przedsiębiorstwo Budowlane IPB, które pobudowało blok, przekazało zakupiony ze środków spółki schodolaz. Problem w tym, że urządzenie w praktyce nie zdało egzaminu.

- Nie mowię o tym, by żona mogła samodzielnie je obsłużyć. Wymaga to obecności dwóch silnych mężczyzn. Jest to bardzo ciężkie urządzenie, które powinna obsługiwać osoba specjalnie w tym celu przeszkolona - opisuje pan Lucjan.

Nie ma wątpliwości, że problem rozwiązałby montaż przyschodowej platformy dla osób niepełnosprawnych. Dałby pani Zofii tak potrzebną niezależność, możliwość samodzielnego wydostania się z mieszkania i powrotu.

Pod projektem uchwały z dnia 26 lutego w sprawie zgody mieszkańców wspólnoty na montaż takiego urządzenia zbierano już podpisy. Zgody... brak. Zdanie w sprawie mogli wyrazić mieszkańcy bloku numer 76, gdzie mieszka małżeństwo oraz sąsiedniego 76 a, będącego częścią tej samej wspólnoty. Głosowało 81% mieszkańców, za 30%, przeciw 51%. Niestety, na tej podstawie uchwała została odrzucona.

- To bardzo zaskakujące, ponieważ w uchwale jest jasno napisane, że koszt zakupu i montażu platformy zgodziło się pokryć Iławskie Przedsiębiorstwo Budowlane IPB, w ramach dokończenia tej inwestycji. Spółka postawiła jedynie warunek, że wspólnota wyrazi zgodę na montaż tego urządzenia - mówi pan Lucjan. - Mieszkańcy drugiego z bloków, 76 a, nie ponosiliby też żadnych bieżących kosztów związanych z obsługą, konserwacją, czy naprawami urządzenia. A niestety, to ich głosy przesądziły o tym, że nie udało się uzyskać większości. W naszym bloku mieszka tylko 39 rodzin, w drugim 60. Bez zrozumienia mieszkańców drugiego z bloków nigdy nie uda nam się tego przeforsować.

Mieszkańcy, którzy głosowali przeciw, mieli myśleć, że jako rezultat montażu platformy wzrosną czynsze, o około 50 zł na miesiąc. Niestety, ktoś mógł celowo chcieć wprowadzić ich w błąd w tym zakresie. W treści udostępnionej nam uchwały wspólnoty w tej sprawie jest precyzyjnie opisane, na kim ciążyć będą poszczególne koszty. Za wszelkie pozwolenia i odbiory odpowiedzialni byłiby tylko państwo Gula. Podobnie w przypadku kosztów przeglądów i konserwacji, zarówno w okresie przed, jak i pogwarancyjnym - tutaj także koszty obciążyłyby tylko małżonków. Jedynie naprawy pogwarancyjne byłyby finansowane ze środków przeznaczonych na koszty eksploatacyjne bloku numer 76. Mieszkańcy bloku numer 76 a nie ponosiliby zatem absolutnie żadnych kosztów, a to ich głosy przeciw zaważyły na ostatecznej decyzji wspólnoty w tej sprawie.

Czy okażą więcej zrozumienia i wrażliwości dla niepełnosprawnej, walczącej ze złośliwym nowotworem kobiety? Skontaktowaliśmy się telefonicznie z administratorem budynku, pracownikiem firmy Actum, która zarządza wskazanymi blokami. Przedstawiciel wspólnoty nie chciał jednak komentować sprawy, mówiąc, iż nie ma do tego upoważnienia. Zostaliśmy poproszeni o skierowanie pytań drogą mailową, co zrobiliśmy. Gdy wspólnota przedstawi swoje stanowisko, opublikujemy je na portalu.

Na tym etapie wygląda na to, że wszystko w rękach mieszkańców bloku przy Zielonej 76 a. Czy zechcą jeszcze raz przemyśleć swoje stanowisko, zapoznać się dokładnie z treścią uchwały i poprzeć montaż platformy? Na to liczymy.

Sprawę monitorujemy, do tematu wrócimy.

Tych kilka stopni powoduje, że mieszkanie na parterze stało się więzieniem pani Zofii...



Schodolaz nie zdał egzaminu. By go obsłużyć, trzeba co najmniej dwóch silnych mężczyzn.



Niestety, uchwała została odrzucona...



Blok przy ulicy Zielonej w Hawie, gdzie mieszka małżeństwo.



Ten elektryczny, w pełni automatyczny wózek inwalidzki małżeństwo kupiło, by pani Zofia mogła - pomimo niepełnosprawności - być niezależna. Brakuje tylko platformy...



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/54172-jest-wiezniem-we-wlasnym-mieszkaniu-pani-zofia-zmaga-sie-ze-zlosliwym-nowotworem-i-bezdusznoscia>